

To długi szlak..

W DolinieCieńOpadaWolnoPiachSpodPowiekPatrzyWNieboSkłonTwójSąDi  
KaT

W krzyżowym ogniu zwykły człowiek

Pod niebem żar piekielnych łun

Próbujesz wejść przez ten nienawistnych tłum

On jednak także już osądził Cię

Wykona wyrok i nie zawaha się.

Ty musisz być tylko twardy jak spiż

Czeka tu na Ciebie wyrok

i długi szlak

W dolinie cień

opada wolno

gasi ostatni dzień

Nie możesz uciec

ale możesz bać

W krzyżowym ogniu BezLitośćCicho stać

gdy tak ludzka nienawiść, srebrników chuć

pomogła znów wybrać stronę i pluć

Nie ważne w co wierzą inni

Ważne w co wierzysz TY

Jeśli jesteś bezwiny

podnieś kamień

Pod niebem z gwiazd ŚCiemności Pan

spokojnie czeka na nasz koniec

Ostatni akt dopełni się

gdyObwieściZejściePanaGoniec

Wolicie poniżać, gardzić i pluć

Wybraliście stronę

Możecie.

A Ty musisz być matko twarda jak spiż

Czeka tu już na Was wyrok i krzyż.